

6 lipca

Kochani, tego jeszcze w Kielcach nie było! Dzisiaj o godzinie 11.00 czasu ziemskiego na kieleckim Rynku wylądowali Marsjanie. Właściwie cała horda kosmitów wysypała się z ogromnej międzyplanetarnej rakiety i rozpoczęła wstępną eksplorację miasta, od Rynku poczynając, a kończąc gdzieś w okolicach Placu Artystów. Być może powodem lądowania były cele turystyczne, jednak woleliśmy się zabezpieczyć i poprosiliśmy policję o kontrolowanie przebiegu tej pozaziemskiej wizyty. Z pogłosek udało nam się dowiedzieć, że obcy przywieźli ze sobą tajemniczą folię, której dotknięcie ma przynosić szczęście, jednak zaginęła ona w niewyjaśnionych okolicznościach. Relacje świadków tego zdarzenia nie do końca są jasne. Mówi się też o magicznych kulkach, a także próbach konsumpcji. Czy chodziło o spożycie ziemian? Nie możemy tego potwierdzić. Wiemy tylko jedno. Zapowiedzieli, że jeszcze tu wrócą. Oby nie byli głodni.



Lądowanie poprzedziły próby do przedstawienia oraz wybory kolejnych narratorów. Pojawili się też nowi uczestnicy, którzy z miejsca wkomponowali się w grupę i bez żadnych oporów przystąpili do pracy, nadrabiając szybko zaległości.

To nie był jednak koniec wrażeń. Dzisiaj odbyły się również warsztaty plastyczne, można było wreszcie troszkę się pobrudzić, pobawić ciężkim sprzętem w pracowni plastycznej. Oczywiście chodzi o nożyczki, a nie pilarkę tarczową. Jednym słowem nasi młodzi plastycy wykonali kawał dobrej roboty. To było więcej słów, ale jak tu pochwalić tych wspaniałych artystów tylko jednym słowem? Jeżeli ktoś ma jakiś pomysł, prosimy o komentarze.

A teraz ... niedziela. Czas na refleksję, odpoczynek i niecierpliwe oczekiwanie na poniedziałek.

Do zobaczenia!

